

Zenon E. Roskal

Wydział Filozofii KUL

ORCID 0000-0002-5779-0491

CZY JĘDRZEJ ŚNIADECKI BYŁ MATERIALISTĄ¹

Was Jędrzej Śniadecki a materialist?

SUMMARY

The article presents the philosophical views of Jędrzej Śniadecki (1768–1838) – one of the greatest Polish chemists and biologists of the first half of the 19th century. In the literature on the subject, there are significant differences in the assessment of these views, especially in regard to the question whether Jędrzej Śniadecki was a materialist. Answering it, not only am I presenting the views of other authors in this matter, but I am also trying to explain the sources of existing discrepancies. Next, I am specifying the concept of materialism, claiming that the argument about the materialist character of Jędrzej Śniadecki's views is well-justified. I am also trying to point out the sources of these views. At last, I am arguing that Jędrzej Śniadecki used to build his materialistic outlook on philosophical works of Joseph Priestley (1733–1804).

Key words: materialism, Jędrzej Śniadecki, Joseph Priestley, history of science, history of philosophy, philosophy of nature

Słowa kluczowe: materializm, Jędrzej Śniadecki, Józef Priestley, historia nauki, historia filozofii, filozofia przyrody

Dokonania Jędrzeja Śniadeckiego (1768–1838) w zakresie nauk przyrodniczych, zwłaszcza chemii, są powszechnie znane. Docenia się przede wszystkim jego wkład w rozwój nowej terminologii chemicznej². To dzięki niemu we współ-

¹ Chciałbym podziękować anonimowym recenzentom za uwagi, które przyczyniły się do udoskonalenia finalnej wersji niniejszego artykułu.

² „Śniadecki stworzył polskie słownictwo chemiczne, słownictwo logiczne uwzględniające zdobycze współczesnej mu chemii” (W. Hubicki, *Studia chemiczne Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 48).

czesnym języku polskim mamy nazwy takie jak węgiel, wodór, krzem i siarka. W Jędrzeju Śniadeckim dostrzega się jednak nie tylko fundatora terminologii chemicznej, ale i jednego z twórców chemii analitycznej³. Inne jego osiągnięcia w zakresie chemii, jak odkrycie nowego pierwiastka (westu), są jednak kontrowersyjne. Historycy chemii, tacy jak Jan Zawadzki (1866–1928) czy Mary Weeks (1892–1975), opisany przez Śniadeckiego west utożsamiają z rutenem, którego odkrycie przypisywane jest Karlowi Clausowi (1796–1864). Taka interpretacja nie jest jednak powszechnie akceptowana⁴. Kontrowersje w sprawie odkrycia rutenu podsumował Roman Mierzecki. Według niego:

w XIX wieku przyjmowano bez zastrzeżeń twierdzenie, iż wniosek Śniadeckiego o wykryciu nowego pierwiastka był błędny. W XX wieku sytuacja uległa zmianie; większość polskich autorów uznała, raczej z małymi zastrzeżeniami, że Śniadecki jest pierwszym odkrywcą westu, identycznego z rutenem. Opierają się oni jednak na pobieżnej analizie opisu Śniadeckiego, porównując podane przez tego badacza jakościowe właściwości westu z jakościowymi, znanymi obecnie właściwościami rutenu. Ich rozumowanie jest tym, co Anglicy nazywają *wishful thinking*. [...] większość opinii o odkryciu rutenu przez Śniadeckiego formułowana była przez lekarzy, biochemików i chemików-organików; chemicy nieorganicy i analitycy bardzo rzadko zabierali w tej sprawie głos⁵.

Jędrzej Śniadecki z pewnością należy do czołówki uczonych europejskich pierwszej połowy XIX w. Świadczą o tym nie tylko jego osiągnięcia w zakresie chemii⁶, lecz także jego wpływ na rozwój medycyny i fizjologii⁷. Współcześni

³ R. Sołoniewicz, *Jędrzej Śniadecki jako chemik-analityk*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1991, t. 36, nr 1, s. 133.

⁴ „[...] próba rewindykacji praw Śniadeckiego do tytułu odkrywcy rutenu zawiodła [...]. Niefortunny epizod z westem nie umniejsza jednak ogromu zasług Śniadeckiego dla nauki polskiej” (K. Sarnecki, *Śniadecki – analityk, ale czy odkrywca rutenu*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, s. 61). Dlatego sądzi się, że Śniadecki nie odkrył rutenu, ale śladowe pozostałości nieskompleksowanego palladu (por. J. Marshall, V. Marshal, *Rediscovery of the Elements. The Curious Case of «Vestium»*, „The Hexagon” 2011, t. 102, nr 2, s. 23; K. Sarnecki, *Jeszcze w sprawie westu. Na marginesie artykułu I. Znaczkowo-Jaworskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1968, t. 13, nr 4, s. 799–804).

⁵ R. Mierzecki, *Sylwetki uczonych. Jędrzej Śniadecki i ruten*, „Wiadomości Chemiczne” 2011, t. 65, s. 525.

⁶ „Jędrzej Śniadecki był uczonym, który w sposób nieprzemijający uwiecznił się na kartach historii polskiej chemii” (W. Hubicki, *Studia chemiczne...*, s. 51).

⁷ „[...] dzięki Jędrzejowi Śniadeckiemu odstąpiono od wywołującej dużo sporów teorii fizjologa Franciszka Broussaisa (1772–1838), według której wszystkie choroby były zależne od stopnia podrażnienia błony śluzowej „żołądka i jelit”. Choroby te leczono puszczaniem krwi lub też przystawianiem pijawek” (H. Bojczuk, *Towarzystwo Medyczne Wileńskie – pierwsze półwiecze (1805–1850). Zarys dziejów*, „Medycyna Nowożytna” 2000, t. 7, nr 2, s. 79). „Zasługa jego jako patologa

historycy medycyny i fizjologii zauważają przede wszystkim jego wkład w odkrycie witaminy D₃ (cholekalcyferol)⁸. Twierdzi się jednak, że Śniadecki nie tylko miał duży wpływ na rozwój praktyki medycznej, ale i wypracował ogólne koncepcje teoretyczne, które miały wpływ na rozwój współczesnej biologii⁹. „Na podstawie olbrzymiej wiedzy biologicznej i chemicznej umysł Śniadeckiego, specjalnie nastawiony do teoretycznych rozważań, stworzył teorię życia, której zasadnicze tezy nie straciły na swej aktualności do dnia dzisiejszego”¹⁰.

Obok niekwestionowanego wkładu w rozwój nauki Jędrzej Śniadecki miał także duży wpływ na rozwój filozofii, zwłaszcza filozofii przyrody (m.in. doktryny atomizmu, witalizmu i materializmu). Można przyjąć, że był jednym z pierwszych tzw. filozofujących przyrodników. Adam Wrzosek (1875–1965), charakteryzując umysłowość Jędrzeja Śniadeckiego, pisał, że:

nie należał on do typu uczonych jednostronnych, którzy poza swoją specjalnością niczem się nie interesują. Przeciwnie, był to uczony wszechstronny. Niezwykły jego umysł zajmowały najrozmaitsze zagadnienia, które pragnął rozwiązać lub przynajmniej przyczynić się do ich objaśnienia. Biologia, medycyna, chemia, fizyka, geologia, pedagogika, filozofia – oto dziedziny ludzkiej wiedzy, które nie były obce Śniadeckiemu. We wszystkich rzeczonych naukach próbował Śniadecki swych sił¹¹.

polega na tym, iż z tego *bonum commune* epoki potrafił wydobyć myśli najcenniejsze, ukazać ich wagę, wysunąć na czoło, a co więcej, włączyć je do swojej oryginalnej teorii życia. W dziedzinie patologii Śniadecki jest zatem umysłem twórczym i samodzielny, który przy tym doskonale zna i ocenia współczesne mu poglądy” (J. Strojnowski, *Jędrzej Śniadecki na tle europejskiej medycyny*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, s. 127). Z drugiej jednak strony, nowsze badania historyczne pokazują, że Jędrzej Śniadecki był zainteresowany i przeważnie pozytywnie ustosunkowany do teorii Franza Galla (1758–1828), znanej jako frenologia, która współcześnie uchodzi za paradygmatyczną teorię pseudonaukową (E. Sakalauskaitė-Juodeikienė i in., *The Reception of Gall's Organology in Early Nineteenth-Century Vilnius*, „Journal of the History of the Neurosciences” 2017, t. 26, nr 4, s. 397). Warto zauważyć, że filozoficzne założenia frenologii doskonale się mieszczą w paradygmacie materialistycznym.

⁸ W kontekście odkrycia witaminy D₃ twierdzi się, że Jędrzej Śniadecki już w 1822 roku dostrzegł rolę światła słonecznego w leczeniu krzywicy u dzieci (z wiejskich obszarów zachodniej Polski) (por. R. Chesney, *Theobald Palm and His Remarkable Observation: How the Sunshine Vitamin Came to Be Recognized*, „Nutrients” 2012, t. 4, s. 45; M. Holick, *Resurrection of Vitamin D Deficiency and Rickets*, „The Journal of Clinical Investigations” 2006, t. 116, nr 8, s. 2062).

⁹ „[...] trzeba pochylić głowę przed genialną przenikliwością tego umysłu, który stworzył definicję życia wyprzedzającą o ponad sto lat kategorie myślenia współczesnych mu badaczy, a godną zaakceptowania w naszych czasach” (A. Kalaciński, *Jędrzej Śniadecki – lekarz i wielki biolog*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, dz. cyt., s. 110).

¹⁰ M. Sarnicka-Keller, *Zasadnicze tezy biologicznego światopoglądu Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, s. 79.

¹¹ A. Wrzosek, *Jędrzej Śniadecki. Życiorys i zbiór pism*, Kraków 1910, t. 2, s. 7.

Oceny tego wkładu dokonywano w ramach przedsięwzięć badawczych zorientowanych na rekonstrukcję jego poglądów filozoficznych (światopoglądu). Próby takie podejmowane były przede wszystkim przez polskich filozofów i historyków nauki (m.in. H. Struve, S. Brzozowski, A. Wrzosek, L. Szyfman, L. Chrząściewski, A. Bednarczyk). Badania poglądów filozoficznych Jędrzeja Śniadeckiego doprowadziły jednak do licznych kontrowersji przy charakterystyce jego stanowiska filozoficznego. W starszych opracowaniach przyjmowano na ogół, że Jędrzej Śniadecki był zwolennikiem filozofii transcendentalnej Kanta, ale tezy takie były też mocno krytykowane. W nowszych pracach uzasadniano tezę o akceptowanym przez Śniadeckiego materializmie, ale także wysuwano twierdzenia, że filozoficzne poglądy Śniadeckiego dają się odczytać jako rodzaj nowożytnego arystotelizmu.

W artykule podejmuję problem wyrażony w pytaniu: czy Jędrzej Śniadecki był materialistą? Odpowiedź na to pytanie zostanie udzielona po sprecyzowaniu pojęcia materializmu, zwłaszcza zaś po ukazaniu tej wersji stanowiska materialistycznego, którą mógł znać ojciec polskiej chemii. Odniosę się także do wcześniejszych prób udzielenia odpowiedzi na tytułowe pytanie, szkicując argumentację stojącą za sprzecznymi tezami oraz jej uwarunkowania. Postaram się wytłumaczyć, dlaczego badacze tacy jak Henryk Struve czy Stanisław Brzozowski odrzucali materialistyczną interpretację poglądów filozoficznych Śniadeckiego, ale także uściślić tezy tych historyków nauki i filozofii, którzy akceptowali taką interpretację.

Cele te wyznaczają strukturę artykułu. W pierwszej części szkicowo scharakteryzuję zjawisko materializmu w nowożytnej filozofii oraz zarysuję wstępną hipotezę na temat możliwych źródeł materialistycznych poglądów Jędrzeja Śniadeckiego, zaś w części drugiej nie tylko przedstawię główne interpretacje filozoficznych poglądów Jędrzeja Śniadeckiego, ale i przede wszystkim odpowiem na pytanie o przyczyny rozbieżności tych interpretacji i sprecyzuję tezę, zgodnie z którą Jędrzej Śniadecki był materialistą. Przedstawię także te argumenty, które w moim rozumieniu uzasadniają tezę o akceptacji przez Jędrzeja Śniadeckiego stanowiska teoretycznego materializmu.

1. Zjawisko materializmu w nowożytnej filozofii

Termin „materializm” (resp. „materialista”) w technicznym języku filozoficznym pojawił się stosunkowo późno, gdyż dopiero pod koniec XVII w., i był on w tym czasie określeniem pejoratywnym, używanym dla wskazywania tych myślicieli, którzy mieli skłonności do ateizmu¹². Filozofowie ci wysuwali tezy, któ-

¹² Nowy termin (*materialist*) miały zawierać już pisma Roberta Boyle’a (1627–1691). Materialistami mieli być myśliciele, których wcześniej określano jako zwolenników filozofii Epikura i Demokryta (por. R. Eucken, *Philosophical Terminology and Its History: Expository and Appellatory*, „The Monist” 1896, t. 6, nr 4, s. 501). Filozofem, dzięki któremu termin „materializm” upowszechnił się w nowożytnej filozofii, był Gottfried Leibniz (1646–1716) (por. P. Rumore, *Mechanism and*

rych koniunkcja dobrze charakteryzuje nowożytny materializm. Przyjmowano, że 1) istnieją tylko ciała materialne i nic poza nimi nie może istnieć, 2) wszystkie ciała materialne znajdują się w stanie permanentnego ruchu mechanicznego, 3) różnorodność zjawisk ma swoje źródło w odmiennych (mechanicznych) połączeniach ciał, które tłumaczą prawa mechaniki, 4) nie istnieje niematerialna dusza. W efekcie materializm w ontologii był stowarzyszony z niektórymi odmianami realizmu i determinizmu, a w teorii poznania – z optylizmem poznawczym, empiryzmem i racjonalizmem.

Materialistyczne poglądy, zgodnie z którymi materia nie jest bierna, ale aktywna, były jednak nowością na przełomie XVII i XVIII w. Prekursorami takich poglądów byli m.in. John Toland (1670–1722) i Margaret Cavendish (1623?–1673). Takie ujęcie materii było nowe, ale można doszukać się precedensów w myśli Hobbesa, który żywił przekonanie, że pewne ciała mogą myśleć wyłącznie w wyniku ruchów ich części¹³. Stanowisko to zostało jednak bardzo wzmocnione w połowie XVIII w. przez francuskich encyklopedystów, zwłaszcza przez Denisa Diderota (1713–1784)¹⁴. Dużą rolę odegrała w tym procesie także recepcja pism Johna Locke'a (1632–1704).

W okresie Oświecenia stanowisko materialistyczne zostało bardzo wzbogacone dzięki olbrzymiemu materiałowi empirycznemu, zebranemu przez dynamicznie rozwijające się w tym czasie przyrodznawstwo. Istotnym komponentem ówczesnego materializmu była krytyka społecznych funkcji religii, ale dostrzegano także znaczenie instytucji religijnych dla umocnienia społecznego ładu. Filozoficzny materializm czerpał obficie z odkryć nauki także w późniejszym okresie swego rozwoju, ale to właśnie w okresie Oświecenia odkrycia pobudliwości mięśni, dokonane na gruncie XVIII-wiecznej fizjologii (m.in. A. von Haller i H. Boerhaave), odegrały przełomową rolę w akceptacji stanowiska materialistycznego w biologii i medycynie.

Wielu autorów pracowało nad rozwojem materialistycznej interpretacji przyrody. Wśród tych, których poglądy wpłynęły na ukształtowanie się postawy Jędrzeja Śniadeckiego, wymienić można Josepha Priestleya (1733–1804) – chemika, ale i wnikliwego filozofa. To właśnie pisma tego autora, który nie tylko zasłynął krytyką dualizmu psychofizycznego, lecz także wypracował wersję oryginalnego monizmu materialistycznego¹⁵, stały się źródłem materialistycznych

Materialism in Early Modern German Philosophy, „British Journal for the History of Philosophy” 2016, t. 24, nr 5, s. 927).

¹³ S. Duncan, *Materialism and the Activity of Matter in Seventeenth Century European Philosophy*, „Philosophy Compass” 2016, t. 11, nr 11, s. 672.

¹⁴ Diderot nie tyle rozważał jednak możliwość myślącej materii, ile tezę, że Bóg mógł wyposażyć materię w taką własność (por. Ch. Wolfe, *Diderot and Materialist Theories of the Self*, „Societate si Politica” 2015, t. 9, s. 76).

¹⁵ Por. J. Dybikowski, *Joseph Priestley, Metaphysician and Philosopher of Religion*, [w:] *Joseph Priestley, Scientist, Philosopher, and Theologian*, red. I. Rivers, D. Wykes, Oxford 2008,

poglądów zawartych w pismach Jędrzeja Śniadeckiego. Za taką tezę można podać kilka argumentów.

Po pierwsze, znajomość dokonań Priestleya w dziedzinie chemii jest udokumentowana w pismach Śniadeckiego¹⁶. Wydaje się prawdopodobne, że w Edynburgu, gdzie Śniadecki studiował (m.in. anatomię i chirurgię w roku akademickim 1793/94, ale i nauki przyrodnicze u Josepha Blacka (1728–1799) w następnym roku akademickim¹⁷) dokonania w zakresie filozofii Priestleya były znane, m.in. z tego powodu, że Priestley miał tytuł doktora *honoris causa* z dziedziny prawa tego uniwersytetu (1765). Recepcja jego pism filozoficznych w środowisku uniwersyteckim Edynburga była zatem ułatwiona. Poza tym znajomość pism filozoficznych Priestleya w przypadku Śniadeckiego była uprawdopodobniona za sprawą polemiki, jaką toczył Thomas Reid (1710–1796) z Josephem Priestleyem. W czasie studiów uniwersyteckich w Edynburgu Śniadecki poświęcił wiele uwagi propagowanej przez Reida filozofii zdrowego rozsądku. Istnieje duża zbieżność w koncepcji materii (materia jako zasada życia i wyższych form jego organizacji) propagowanej przez Priestleya oraz pojmowaniem materii przez Śniadeckiego.

Materializm w wersji zaproponowanej przez Priestleya mógł być atrakcyjny dla Śniadeckiego, gdyż w przeciwieństwie do materialistów takich jak John Toland, którzy byli wówczas postrzegani jako autorzy podważający swoimi poglądami podstawy religii, Priestley oferował hybrydę¹⁸, którą można określić mianem „teistycznego materializmu”¹⁹. Poglądy filozoficzne Priestleya wydawały się

s. 100. Warto odnotować, że Priestley, znany współcześnie jako chemik (jeden z odkrywców tlenu), w drugiej połowie XVIII w. był uważany przede wszystkim za krytyka religii chrześcijańskiej i propagatora determinizmu i materializmu (por. J. McEvoy, *Joseph Priestley, Scientist, Philosopher and Divine*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1984, t. 128, nr 3, s. 193–194).

¹⁶ J. Śniadecki, *Teoria jestestw organicznych*, Wilno 1811, s. 155.

¹⁷ „Nie ulega wątpliwości, że Jędrzej Śniadecki, który według słów brata Jana «w chemii i medycynie sposobił się za granicą przy wielkich sławnych ludziach», uczył się na wykładach Blacka” (W. Hubicki, *Studia chemiczne...*, s. 43).

¹⁸ Terry Eagleton (*Materialism*, New Haven 2016, s. 1) rozróżnia dwie podstawowe wersje filozofii materialistycznej: ostre (*hard-nosed*) i łagodne (*soft-bellied*). „Teistyczny materializm” byłby łagodną wersją materializmu. Współcześnie wszystkie (historyczne) formy materializmu łączone są jednak w pojęciu tzw. starego materializmu, któremu przeciwstawia się tzw. nowy materializm. Zgodnie z deklaracjami jego przedstawicieli nowy materializm, który łączy się z posthumanizmem i postkonstruktywizmem, ma przezwyciężyć antropocentryzm ciążyący na historycznych formach materializmu i zradykalizować te tendencje w dawnym materializmie, które wyposażały materię w różne formy aktywności. W ujęciu nowego materializmu materia wykazuje moc sprawczą, gdyż jest substancją w interakcyjnym stawianiu się. Według nowego materializmu podstawową kategorią ontologiczną są zjawiska. Rzeczywistość nie składa się z rzeczy samych w sobie ani z rzeczy, które są poza zjawiskami, ale to raczej „rzeczy” są w zjawiskach (K. Barad, *Posthumanist Performativity: Toward an Understanding of How Matter Comes to Matter*, „Signs” 2003, t. 28, nr 3, s. 817).

¹⁹ M. Niblett, *Man, Morals and Matter: Epicurus and Materialist Thought in England from John Toland to Joseph Priestley*, [w:] *Epicurus in the Enlightenment*, red. N. Leddy, A. Lifschitz, Oxford 2009, s. 157.

bardziej wyważone. Jego wersja materializmu była łatwiejsza do akceptacji niż np. ateistyczny (antyspirytualistyczny) materializm Holbacha, przeciwko któremu *nota bene* Priestley argumentował. Materialistyczna interpretacja rzeczywistości w wersji Priestleya była osobliwa jeszcze i z tego powodu, że częściowo kwestionowała paradygmat mechanicystyczny, narzucony przez newtonowską filozofię przyrody²⁰. Taki niemechanicystyczny materializm był zapewne bliższy uczonemu ukształtowanemu na praktyce badawczej medycyny.

Wersja materializmu, którą zaproponował Priestley dla Śniadeckiego, mogła być bardziej atrakcyjna jeszcze z innego powodu. Śniadecki wysoko cenił pisma Diderota – autora, który nie tylko krytykował fizykę (mechanikę) za zbyt abstrakcyjne ujęcie swojego przedmiotu, ale i wskazywał na bliską Śniadeckiemu chemię²¹ jako naukę, z której możemy nauczyć się realnie działających przyczyn²². Joseph Priestley, uznawany w tym czasie za wybitny autorytet w zakresie chemii, wydawał się uczonym odpowiednim do wypracowania zorientowanej teistycznie filozofii materialistycznej²³. Taka wersja materializmu była łatwiejsza do zaakceptowania, szczególnie że filozofia Priestleya uchodziła nie tylko za wyrafinowaną, lecz także dobrze uzgodnioną z ówczesną nauką.

2. Rozbieżne interpretacje filozoficznych poglądów Jędrzeja Śniadeckiego

Pogląd, zgodnie z którym Jędrzej Śniadecki stał w filozofii na stanowisku materialistycznym, akceptowany jest we współczesnych interpretacjach filozoficznych predylekcji Śniadeckiego. Bolesław Skarżyński (1901–1963) stwierdza jednoznacznie: „znamienne jest, że wielu współczesnych uważało Śniadeckiego za materialistę, demoralizującego swymi poglądami młodzież”²⁴. Teza ta ma swoje źródła w charakterystyce Jędrzeja Śniadeckiego, dokonanej przez Józefa Franka (1771–1842), profesora Uniwersytetu Wileńskiego, który dobrze znał Śniadeckiego nie tylko z okresu wileńskiego, ale i z czasów studiów w Pawii.

²⁰ Y. Plangesis, *The Enlightenment, Philosophy of Nature, and History: The Case of Joseph Priestley (1733–1804)*, „Nature, Society & Thought” 2006, t. 19, nr 3, s. 296.

²¹ Formację intelektualną Diderota w zakresie chemii przedstawił F. Pépin (*La Philosophie expérimentale de Diderot et la chimie. Philosophie, sciences et arts au siècle des Lumières*, Paris 2012, s. 247).

²² Zdaniem Diderota związki pomiędzy filozofią i chemią są bardzo głębokie. Chemia jest dla niego sercem praktyki filozoficznej, gdyż filozofia, tak jak chemia, zajmuje się ciałami przy pomocy zmysłów (F. Pépin, *Diderot. La chimie comme modèle d'une philosophie expérimentale*, „Dix-huitième siècle” 2010, t. 42, nr 1, s. 446, 458).

²³ Niektórzy historycy chemii twierdzą, że Priestley przede wszystkim był filozofem przyrody, który określił się jako badacz mądrości bożej w dziełach i prawach natury (R. Schofield, *Joseph Priestley, Natural Philosopher*, „Bulletin for the History of Chemistry” 2005, t. 30, nr 2, s. 58).

²⁴ J. Śniadecki, *Wybór pism naukowych i publicystycznych*, oprac. B. Skarżyński, Warszawa 1952, s. 87.

Według Franka: „Prof. Jędrzej Śniadecki, będąc wyznawcą materializmu, nieraz drwił z religii i przez to zaszczepił naszej młodzieży przekonanie, że chcąc uchodzić za człowieka rozumnego należało brać z niego przykład”²⁵.

Zaliczenia Jędrzeja Śniadeckiego do obozu materialistów z pewnością nie możemy traktować jako próby zdyskredytowania polskiego uczonego w oczach potomnych. Ocena ta miała swoje źródło nie tylko w wieloletniej osobistej znajomości obu uczonych, lecz także w dobrym rozeznaniu Józefa Franka w pismach naukowych Jędrzeja Śniadeckiego. Tym bardziej nie możemy doszukiwać się u Franka tendencji do odnajdywania pokrewnych poglądów u uniwersyteckiego kolegi. Frank był zdecydowanym przeciwnikiem filozofii materialistycznej w mniej lub bardziej radykalnej postaci²⁶.

Opinia Franka nie była jednak podbudowana prowadzoną *expressis verbis* analizą pism przyrodniczych Jędrzeja Śniadeckiego. Z takim ujęciem spotykamy się dopiero w drugiej połowie XIX w. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę ocenę stanowiska filozoficznego Jędrzeja Śniadeckiego, dokonaną przez Henryka Struvego (1840–1912). Próba taka została podjęta w reakcji na podobne przedsięwzięcie, zrealizowane przez mało doświadczonego wówczas w filozofii autora, jakim był Zygmunt Kramsztyk (1848–1920). Dokonał on streszczenia i interpretacji głównego dzieła przyrodniczego Jędrzeja Śniadeckiego. Wcześniej publikował głównie dzieła medyczne, ale w późniejszym czasie miał zasługi istotne także dla filozofii medycyny²⁷. Dyplom lekarza Kramsztyk otrzymał w 1872 r., ale już dwa

²⁵ J. Frank, *Pamiętniki doktora Józefa Franka, profesora Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1913, t. 3, s. 75. Warto zauważyć, że *Pamiętniki...*, zredagowane przez Józefa Franka pod koniec jego życia, nie zostały wydane w oryginalnym języku francuskim, w którym zostały napisane, ale od razu w tłumaczeniu na język polski. Władysław Zahorski (1858–1927), który był tłumaczem tego tekstu, pisze we wstępie nie tylko o tym, że jeden (z sześciu) tomów tego dzieła został zniszczony, ale i o tym, że całość została oceniona przez Zofię Balińską (1798–1880), córkę Jędrzeja Śniadeckiego, a także przez Johanna Carro (1770–1857), przyjaciela Józefa Franka (por. W. Zahorski, *Wstęp*, [w:] J. Frank, *Pamiętniki...*, t. 1, s. 14). Okoliczności te – jak sądzę – wzmocniają wiarygodność opinii Józefa Franka.

²⁶ Frank był człowiekiem o silnym przywiązaniu do wiary religijnej. Wniosek taki częściowo uwiarygadnia także jego praktyka medyczna, która była oparta na zasadach witalizmu, ale także na obserwacji, eksperymencie i zdrowym rozsądku (E. Sakalauskaitė-Juodeikienė i in., dz. cyt., s. 399). Systematyczną charakterystykę postawy intelektualnej Franka można znaleźć w artykule M. Aliverti (*Joseph Frank (1771–1842) and Professional Evaluation of the Physician*, „Acta Medico-Historica Adriatica” 2015, t. 13, s. 393–404). Poza tym Frank był pod silnym wpływem pseudonaukowego systemu medycznego Johna Browna (1735–1788) i miał skłonności do okultyzmu (R. Kondratas, *The Brunonian Influence on the Medical Thought and Practice of Joseph Frank*, „Medical History” 1988, nr 8, s. 75–88).

²⁷ Por. Z. Maćkowiak, *Zygmunt Kramsztyk*, [w:] *Polska szkoła filozofii medycyny. Przedstawiciele i wybrane teksty źródłowe*, red. M. Musielak, J. Zamojski, Poznań 2010, s. 84–98. Można tam znaleźć fragmenty prac Kramsztyka poświęcone filozofii medycyny. Niektórzy filozofowie nauki stawiają nawet tezę, że pisma Kramsztyka wpłynęły na Ludwika Flecka (1896–1961) i pośrednio na Thomasa Kuhna (1922–1996). Dotyczy to zwłaszcza pojęcia faktu naukowego (por. I. Löwy, *A River That Is*

lata później próbował odpowiedzieć na pytanie, czy *Teoria jestestw organicznych* może być aktualna w świetle dokonań nauki drugiej połowy XIX w.²⁸ Jego praca spotkała się jednak z błyskawiczną i frontalną repliką Henryka Struvego²⁹.

W swojej książce Kramsztyk przedstawił ogólnie znane fakty biograficzne, ale dokonał też niezależnej od Józefa Franka oceny filozoficznych zapatrywań Jędrzeja Śniadeckiego. Chociaż termin „materializm” nie pojawia się ani razu w rozprawie Kramsztyka, to jednak staje się oczywiste, że Jędrzeja Śniadeckiego uważa on za tego uczonego, który w znacznym stopniu przyczynił się do powstania materialistycznej interpretacji przyrody organicznej. Kramsztyk uważa nawet, że Jędrzej Śniadecki w większym stopniu był filozofem niż przyrodnikiem, i w tym upatruje przyczyn zapomnienia dzieła Śniadeckiego³⁰.

Cutting Its Own Bed: The Serology of Syphilis Between Laboratory, Society and the Law, „Studies in History and Philosophy of Biological and Biomedical Sciences” 2004, t. 35, s. 510).

²⁸ Z. Kramsztyk, *Teoryja jestestw organicznych wobec dzisiejszych pojęć o życiu*, Warszawa 1874. W swojej książce Kramsztyk twierdzi, że istnieje związek genetyczny pomiędzy koncepcją życia przedstawioną przez Śniadeckiego i pojęciem życia eksplikowanym w fizjologii drugiej połowy XIX w., ale – jego zdaniem – praca Śniadeckiego nie zachowuje jednak aktualności. Według Kramsztyka standardy naukowości wyznacza dopiero darwinowska teoria ewolucji, a „Śniadecki w swoich pojęciach był bardzo bliskim teorii przeobrażeń, choć nie Darwinowskiej teorii naturalnego wyboru” (Z. Kramsztyk, dz. cyt., s. 26). Henryk Struve w swojej recenzji książki Kramsztyka nie zgadza się z twierdzeniem, że wyznacznikiem naukowości jest teoria ewolucji: „to, co p. Kramsztyk nazywa *dzisiejszem* stanowiskiem nauki niby pozytywnej, Jędrzeja Śniadecki, a z nim i *dzisiejsi* znakomici fizjologowie, jak Helmholtz, du Bois-Reymond, Cl. Bernard i wielu innych nazwaliby po prostu *romansem doświadczenia*, powtórzonem na zasadzie ślepej wiary w powagę Büchnera i spółki” (H. Struve, *O teorii jestestw organicznych Jędrzeja Śniadeckiego*, „Wiek” 1873, nr 144, s. 3).

²⁹ Recenzja Struvego, paradoksalnie, ukazała się rok przed wydaniem książki Kramsztyka. Paradoks łatwo jest jednak usunąć, wiedząc, że książka rzeczywiście wydrukowana została pod koniec 1873 roku (na stronie tytułowej widnieje jednak rok 1874). Recenzja Struvego ukazała się w numerach grudniowych 1873 roku. Autor recenzji znał dobrze autora publikacji, gdyż uczęszczał on na odbywające się w prywatnym domu Struvego dysputatoria i recenzowana praca mogła mu być przedłożona do wglądu nawet przed jej wydaniem. Także w 1873 roku na łamach „Gazety Lekarskiej” (nr 23, s. 359–365) ukazała się krytyczna recenzja książki Kramsztyka, napisana przez Henryka Kułakowskiego (1808–1890), dawnego asystenta i znawcę pism Jędrzeja Śniadeckiego. Streszczenie pracy Kramsztyka i recenzję Kułakowskiego zawiera praca Stanisława Łagowskiego (*Jędrzej Śniadecki i jego „Teoryja jestestw organicznych” w setną rocznicę pierwszego jej wydania*, „Kosmos” 1904, t. 29, s. 185–257), w której broni się tezy o aktualności dokonań Śniadeckiego w świetle osiągnięć nauki drugiej połowy XIX w. Poza tym Łagowski widzi w Śniadeckim witalistę. Współcześnie praca Kramsztyka o Jędrzeju Śniadeckim oceniana jest jako „analityczna i osadzona w rozwoju myśli medycznej i ewolucjonistycznej. Kramsztyk starał się w niej ukazać albo wręcz ujawnić wkład myśli Śniadeckiego w rozwój filozoficznych koncepcji organizmu biologicznego. Dostrzegając z perspektywy drugiej połowy XIX w. niektóre już archaiczne propozycje teoretyczne Śniadeckiego, potrafił wypuklić te, które zapowiadały naukę Kramsztykowi współczesną” (J. Barański, *Dubito, ergo agnosco. Szkic do filozofii medycyny Zygmunta Kramsztyka*, [w:] *Polscy lekarze Żydzi w XIX i XX wieku*, red. Z. Podgórska-Klawe, Warszawa 2010, s. 38).

³⁰ „Był on więcej filozofem, aniżeli badaczem” (Z. Kramsztyk, dz. cyt., s. 86).

Polemika Struvego z Kramsztykiem może być należycie oceniona dopiero wówczas, gdy uwzględni się, że Henryk Struve sam został oskarżony o materializm (!), pomimo że zarówno w swoich publikacjach, jak i wykładach uniwersyteckich przeprowadzał refutacje materializmu z pozycji tzw. ideorealizmu³¹. Oskarżenia Struvego o skłonności do materializmu pojawiły się w czasie obrony jego doktoratu na uniwersytecie moskiewskim i były „przedmiotem rozgrywek wewnątrz tamtejszego środowiska filozoficznego”³². To doświadczenie mogło wpłynąć na ocenę filozoficznych poglądów Jędrzeja Śniadeckiego. Struve chciał ochronić Jędrzeja Śniadeckiego przed tym zarzutem, wiedząc, że jest on wysuwany na podstawie słabych przesłanek i często wynika z licznych nieporozumień.

Leon Szyfman, który najbardziej systematycznie zbadał teksty Jędrzeja Śniadeckiego był jednak nie tylko przekonany, że Śniadeckiego trzeba zaliczyć do obozu materialistów, ale nawet uznał, że: „Materialistyczne przekonania Śniadeckiego były jedną z przyczyn zorganizowanej przez reakcję zмовy milczenia wokół jego głównego dzieła: *Teoria jestestw organicznych*”³³. Odmianą interpretację tego faktu przedstawił Andrzej Bednarczyk, według którego:

obojętność ówczesnego środowiska naukowego wobec Śniadeckiego teorii odzwierciedlała stosunek do niej jego samego, znajdowała tu wyjaśnienie i usprawiedliwienie. Obojętność czy nawet niechęć byłaby zrozumiała u tych wszystkich, którzy uważnie śledzili postęp poznania naukowego w medycynie i biologii europejskiej. Trudno wykluczyć, że wielu z nich teoria ta mogła się wydawać przestarzała w momencie jej ogłoszenia. Zauważali oni, jak daleko w kwestiach istotnych ta koncepcja teoretyczna pozostała w tyle za dostępnym owym nowym doświadczeniem, o którym powszechnie sądzono, iż cechuje je wielka doniosłość poznawcza³⁴.

³¹ W latach 70. XIX w. dostrzegano silnie zagrożenia ze strony umacniającej się na fali sukcesów przyrodoznawstwa filozofii materialistycznej. Niepokój ten *explicite* wyraził Friedrich A. Lange (1828–1875): „Tak tedy spór materyalistyczny dni naszych ukazuje się nam jako poważne znamię chwili obecnej” (*Historia filozofii materyalistycznej i jej znaczenie w terażniejszości*, przeł. F. Jezierski, Warszawa 1881, t. 2, s. 507).

³² S. Borzym, *Poglądy filozoficzne Henryka Struvego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 15. W pracy tej (s. 106–108) szczegółowo zrelacjonowane są kulisy tego wydarzenia. Stanisław Borzym pisze, że Matthias Schleiden (1804–1881), powołując się na dysertację doktorską Struvego, postawił tezę, że „materializm zaczyna występować w formie coraz bardziej zamaskowanej” (tamże, s. 107) i niektórzy autorzy „ukrywają materialistyczny sposób myślenia frazeologią przyjętą z nauk przyrodniczych i psychologii. Inni całkiem jawnie wypowiadają twierdzenia materialistyczne, ale gorąco protestują przeciw zarzutowi materializmu, twierdząc, że słowa przez nich używane znaczą coś innego. [...] Dla Schleidena Struve ze swoją dysertacją należał do tego samego obozu co Moleschott i Czolbe” (tamże).

³³ L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki. Przyrodnik-filozof*, Warszawa 1960, s. 173–174.

³⁴ A. Bednarczyk, *Jędrzej Śniadeckiego „Teoria jestestw organicznych” (1804) w dwusetną rocznicę ogłoszenia dzieła*, Warszawa 2004, s. 130.

Głównym dziełem Śniadeckiego na początku ubiegłego wieku zainteresował się i dokonał jego gruntownej analizy także Stanisław Brzozowski (1878–1911). Analiza *Teorii jestestw organicznych*, dokonana przez Brzozowskiego, nie była motywowana jednak tylko celami poznawczymi. Wydaje się, że głównym powodem zajęcia się dokonaniem Jędrzeja Śniadeckiego było zainteresowanie obudzone nim w związku z setną rocznicą publikacji jego *opus magnum*. Brzozowski zarabiał w tym czasie na życie pisaniem różnych tekstów na zamówienie wydawców. Jego materiał źródłowy był też bardzo ubogi. Jak sam pisze: „Jedynym materiałem, którym rozporządzałem przy pisaniu książeczki niniejszej był, oprócz dzieł samego Jędrzeja Śniadeckiego, jego życiorys napisany przez Michała Balińskiego”³⁵.

Teoria jestestw organicznych zdaniem Brzozowskiego zawiera oprócz wykładu ogólnych zasad biologii i fizjologii także poglądy Jędrzeja Śniadeckiego na kwestie psychologiczne. W połączeniu z innymi pracami Śniadeckiego pozwala – jak sądził Brzozowski – na rekonstrukcję stanowiska filozoficznego ojca polskiej chemii³⁶. W opinii Brzozowskiego stanowisko filozoficzne, jakie zajmuje Śniadecki, dalekie jest jednak od materializmu: „Nazwać Jędrzeja Śniadeckiego materialistą – byłoby to nie zrozumieć całkowicie jego poglądów filozoficznych, o wiele głębszych od materializmu”³⁷. Taka ocena filozoficznych poglądów Śniadeckiego z pewnością miała swoje źródła w opinii Struvego, ale także zawierała nowe argumenty przeciwko tezie, zgodnie z którą Śniadecki był materialistą.

Wpisywanie Jędrzeja Śniadeckiego w krąg filozofii materialistycznej jest kwestionowane także i dzisiaj, ale argumentuje się przeciwko nazywaniu Śniadeckiego materialistą jeszcze inaczej. Lucjan Chrzęściewski twierdzi, że: „Zarzut materializmu wobec *Teorii*... Śniadeckiego był w gruncie rzeczy zarzutem wobec jego koncepcji nauki. Śniadecki wielokrotnie wypowiadał twierdzenia, które mogą być interpretowane jako wyraz postawy idealistycznej (kreacjonizm). Nie uznawał jednak ich naukowej rozstrzygalności”³⁸.

Rozbieżność tych interpretacji ma swoje źródło nie tylko w filozoficznych predylekcjach ich autorów, ale i przede wszystkim w odmiennych koncepcjach filozofii materialistycznej. Przy pomocy tezy, zgodnie z którą przyjmowane przez historyków nauki i filozofii założenia filozoficzne mają wpływ na ocenę poglądów filozoficznych autorów badanych przez nich pism przyrodniczych, można wyjaśnić, często radykalnie odmienną, charakterystykę tych poglądów. Drugim źródłem rozbieżności są nieprecyzyjne modele filozofii materialistycznej.

³⁵ S. Brzozowski, *Jędrzej Śniadecki*, Warszawa 1903, s. 5.

³⁶ Tamże, s. 84.

³⁷ Tamże, s. 86.

³⁸ L. Chrzęściewski, *Jędrzej Śniadecki. Życie i dzieło*, Kraków 1978, s. 92. Warto jednak zauważyć, że tezy filozoficzne nie potrzebują na ogół naukowych rozstrzygnięć.

Brzozowski w ocenie poglądów filozoficznych Jędrzeja Śniadeckiego szedł za swoim mistrzem Henrykiem Struve³⁹, który w pismach Śniadeckiego widział głównie elementy filozofii kantowskiej⁴⁰. Odrębną kwestią jest brak spójności i dwuznaczność poglądów filozoficznych samego Brzozowskiego. W opinii Krzysztofa Pomiana „Brzozowski nie dożył zdarzeń, które by odsłoniły przed nim w całej pełni dwuznaczność jego poglądów i zmusiły go do dokonania wyboru. Nie było mu dane doprowadzić swojej myśli do postaci dojrzałej. Umierał mając trzydzieści trzy lata, w wieku, gdy inni zaczynają dopiero myśleć samodzielnie. Dzieło jego pozostało nie dokończone i młodzieńcze”⁴¹. W tym kontekście należy odnotować, że praca Brzozowskiego o Jędrzeju Śniadeckim powstała na samym początku jego drogi filozoficznej i dlatego nie zaciążyły na ocenie filozoficznych zapatrywań ojca polskiej chemii późniejsze skłonności Brzozowskiego do marksizmu⁴².

³⁹ Wpływ Henryka Struvego na interpretację Brzozowskiego filozoficznych wypowiedzi Śniadeckiego był nie tylko skutkiem tego, że Struve był jego profesorem na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim. Brzozowski w roku akademickim 1897/98 uczęszczał na tzw. dysputatoria, które odbywały się w prywatnym domu Struvego i były prowadzone w małych grupach studentów (por. S. Borzym, dz. cyt., s. 17). Warto także zauważyć, że Struve miał na przełomie XIX i XX w. olbrzymi wpływ na polskie środowisko filozoficzne tamtej epoki. Pięknie scharakteryzował to Kazimierz Twardowski (1866–1938): „Był tedy Henryk Struve jakby ogniwem łączącym ten okres nowy z poprzednim. Między pokoleniem Cieszkowskich, Gołuchowskich, Kremerów, Libeltów, Trentowskich a pokoleniem współczesnym widnieje czcigodna postać myśliciela, nauczyciela, pisarza, który z przeszłości ocalił to, co miało w niej wartość trwałą, a dzisiejszym na polu filozofii pracownikom wskazał drogę rozsądną i daleką od wszelkiego uprzedzenia sądem. Stwarzając własną swą działalnością związek między dwoma okresami filozofii polskiej, Henryk Struve był też pierwszym, który odtworzył całość jej rozwoju” (*Henryk Struve (27 VI 1840–16 V 1912)*, „Ruch Filozoficzny” 1912, nr 6, s. 102).

⁴⁰ Dopiero interpretacja Szyfmana w całej rozciągłości dystansuje się od przedstawiania Jędrzeja Śniadeckiego jako akolity filozofii Kanta (por. L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki*, s. 275–308).

⁴¹ K. Pomian, *Wartość i siła. Dwuznaczność Brzozowskiego*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, red. A. Walicki, R. Zimand, Kraków 1974, s. 98. Z drugiej jednak strony, dostrzegano niekiedy spójność dorobku Brzozowskiego: „spróbujmy wszakże, nie uprzedzając odpowiedzi, spojrzeć na jego dzieło jako na dzieło jednego człowieka, jako na pewien ruch idei napędzany nie tylko bodźcami płynącymi z zewnątrz, ale również i swoistym, wewnątrz umieszczonym ośrodkiem koordynującym, który powinien czuwać nad pewną ciągłością owego ruchu” (A. Werner, *Problem ciągłości myślowej w pismach Brzozowskiego*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, s. 222).

⁴² Zauważa się, że choć Brzozowski niestandardowo pojmował główne tezy marksizmu, to jednak „tendencje zbieżne zarówno z teoretycznymi, jak i praktycznymi spostrzeżeniami poczynionymi przez Brzozowskiego przed z górą pięćdziesięciu laty, stają się coraz wyraźniej dominantą współczesnej myśli marksistowskiej, akcentując długo zaniedbywane problemy pracy, poznania i historii” (E. Sowa, *Stanisław Brzozowski a myśl filozoficzna marksizmu*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, s. 194). Poza tym w okresie największego zainteresowania Brzozowskiego marksizmem, tzn. w latach 1906–1908, autor *Legandy Młodej Polski* nawiązał osobiste przyjaźnie z marksistami rosyjskimi (por. A. Walicki, *Stanisław Brzozowski i rosyjscy „neomarksści”*

O poglądach filozoficznych Śniadeckiego Struve pisał m.in.: „Nie potrzeba zbyt samodzielnych studyów nad dziełami Kanta; wystarczy w zupełności znajomość jego nauki, zaczerpana z porządnego podręcznika historii filozofii, aby w powyższych poglądach odnaleźć rysy znamienne kantyizmu”⁴³. Z taką oceną filozoficznych poglądów Śniadeckiego zgodził się także Adam Wrzosek (1875–1965) – wydawca pism naukowych ojca polskiej chemii. Wrzosek, studiując w Zurychu w semestrze letnim roku akademickiego 1899/1900 filozofię, poznał dzieło Jędrzeja Śniadeckiego *Teoria jestestw organicznych*. Dzieło to zostało przez niego ocenione jako jedno z najdonioślejszych osiągnięć nauki nie tylko polskiej, ale i światowej⁴⁴. Idąc za oceną Struvego, Wrzosek także twierdzi, że „Śniadecki nie był materialistą, a jeśli koniecznie chcemy go zaliczyć do jakiejś szkoły filozoficznej, to najwłaściwiej kantystą go nazwać możemy, gdyż na filozoficzne Śniadeckiego poglądy największy wpływ wywarł filozof królewiecki”⁴⁵.

Brzozowski oryginalnie i odmiennie od Struvego argumentuje przeciwko tezie, zgodnie z którą Śniadecki był materialistą. Argumentacja Brzozowskiego jest zrozumiała w świetle koncepcji materializmu, jaką żywił. Jego zdaniem podstawowym rysem materializmu jest optymizm poznawczy⁴⁶. Brzozowski, dostrzegając sceptycyzm Śniadeckiego co do możliwości poznawczych tzw. pierwszych przyczyn, twierdził, że sceptycyzm ten jest nie do pogodzenia z konstytutywnym dla materializmu optymizmem poznawczym i na tej podstawie twierdził, że Śniadecki materialistą nie był. Brzozowski rozciągał agnostycyzm Śniadeckiego znacznie dalej, interpretując wypowiedzi autora *Teorii jestestw organicznych* w duchu transcendentalnego idealizmu kantowskiego⁴⁷. Pewną trudność dla Brzozowskiego stanowią wypowiedzi Śniadeckiego w kwestii religii. Brzozowski zauważa, że 1) Śniadecki nie był praktykującym katolikiem i traktował religię

początku XX wieku, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, s. 195–197). Przede wszystkim Brzozowski poznał osobiście Anatola Łunczarskiego (1875–1933) i zaprzyjaźnił się z nim, ale ten rosyjski marksista „zarzucał Brzozowskiemu «socjologiczny woluntaryzm» i określał go jako «niemał czystego wyznawcę Fichtego»” (tamże, s. 218).

⁴³ H. Struve, *Wstęp krytyczny do filozofii, czyli rozbiór zasadniczych pojęć filozofii*, Warszawa 1903, s. 356.

⁴⁴ Por. M. Musielak, *Adam Wrzosek*, [w:] *Polska szkoła filozofii medycyny*, s. 175.

⁴⁵ A. Wrzosek, *Wstęp*, [w:] J. Śniadecki, *Teoria jestestw organicznych*, Poznań 1905, t. 1, s. LXIII. Ocena filozoficznych poglądów Śniadeckiego dokonana przez Wrzoska nie jest poparta żadną dodatkową argumentacją. Można zatem przyjąć, że jest to tylko wzorowana na autorytecie Struvego opinia młodego uczonego, który jednak z pewnością nie był adherentem materializmu.

⁴⁶ „Podstawową zasadą wszelkiego materializmu jest to, że jesteśmy w stanie poznać zupełnie dokładnie samą istotę rzeczy, że nie ma w całym istnieniu nic takiego, co by z natury samych naszych zdolności poznawczych – musiało pozostać dla nas na zawsze nieznanym i niezrozumiałym” (S. Brzozowski, dz. cyt., s. 87).

⁴⁷ „Myśl Jędrzeja Śniadeckiego zdaje się stykać istotnie i zlewać w wielu punktach z myślą autora *Krytyki czystego rozumu*, który również głosił niepoznawalność rzeczy samych w sobie i zależność wyobrażeń naszych, i czuć od naszej organizacji umysłowej” (tamże, s. 91).

instrumentalnie oraz 2) był przekonany o braku odniesień przedmiotowych pojęć religijnych, ale – jak twierdzi – nie dowodzi to, że poglądy Śniadeckiego miały charakter materialistyczny.

W podobnym duchu wypowiada się Edmund Fryckowski, który z jednej strony, interpretuje stanowisko Śniadeckiego w sprawie relacji Boga i świata jako klasyczny deizm (stowarzyszany na ogół z materializmem), z drugiej jednak, twierdzi, że Śniadecki „nie przyswoił sobie głęboko poglądów deistycznych, że mamy tu do czynienia z *quasi*-deizmem, który nie zrywa całkowicie z religią pozytywną (w tym przypadku z katolicyzmem) poszukując możliwości ich zgodnego współżycia”⁴⁸. Fryckowski podważa także kantowską interpretację poglądów filozoficznych Jędrzeja Śniadeckiego. Twierdzi, że „w całości jego poglądy filozoficzne obce były duchowi kantowskiego krytycyzmu”⁴⁹. Widzi w Śniadeckim oryginalnego myśliciela polskiego oświecenia, który w epistemologii łączył racjonalizm z sensualizmem, wychodząc tym samym poza schemat filozofii kantowskiej.

Zupełnie odmiennie stanowisko filozoficzne Śniadeckiego interpretuje Leon Szyfman. Jego zdaniem materializm Śniadeckiego jest dobrze ugruntowany w jego pismach przyrodniczych⁵⁰. Na poparcie tej tezy Szyfman przytacza wypowiedź Śniadeckiego z podręcznika do chemii: „W całym układzie fizycznego świata materia tylko trwa wiecznie i nie odmienia się bynajmniej co do swej ilości, lecz postać jej, jak nas uczy doświadczenie, częściej podlega zmianom”⁵¹. Zdaniem Szyfmana wyznacznikiem materialistycznych poglądów Śniadeckiego jest jednak przede wszystkim negowanie nieśmiertelności ludzkiej duszy rozumnej⁵². Trzeba zauważyć, że negacja twierdzenia o istnieniu nieśmiertelnej duszy rozumnej jest jedną z czterech tez wyznaczających nowożytny materializm. Jest to bardzo silny argument wzmacniający tezę o akceptacji przez Śniadeckiego teoretycznego materializmu. Według Szyfmana stanowisko Śniadeckiego w kwestiach ontologicznych, zwłaszcza w związku z problemem umysł–ciało, jest

⁴⁸ E. Fryckowski, *Jędrzej Śniadecki – wybitny myśliciel polskiego oświecenia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy” 1993, t. 10, s. 26–27.

⁴⁹ Tamże, s. 27.

⁵⁰ „Głębokie przekonanie, że świat istnieje wiecznie i jest w swej istocie materialny, obiektywny i rządzi się prawidłowościami immanentnie tkwiącymi w samej przyrodzie, przebija ze wszystkich prac Jędrzeja Śniadeckiego” (L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki*, s. 177).

⁵¹ J. Śniadecki, *Początki chemii dla użycia słuchaczy*, Wilno 1816, t. 1, s. 1. Leon Szyfman błędnie jednak podaje, że cytat ten pochodzi z pierwszego wydania tego dzieła (L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki*, s. 178). Może to nasuwać wniosek, że materialistyczne poglądy Śniadeckiego ukształtowały się jednak dopiero w drugiej połowie jego życia. Warto jednak zauważyć, że taka koncepcja materii wykazuje duże zbieżności z koncepcją materii wysuniętą przez Priestleya.

⁵² „Śniadecki, chociaż nie mówi tego otwarcie, [...] podważa koncepcję nieśmiertelności duszy [...], traktuje czynności umysłu jako funkcję mózgu, która doskonali się wraz z doskonaleniem się samego mózgu (L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki*, s. 211–212).

konsekwentnie materialistyczne, a w problematyce epistemologicznej, zorientowanej na możliwości poznawcze ludzkiego myślenia, wręcz sensualistyczne, aczkolwiek nie pozbawione elementów agnostycznych⁵³.

Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Śniadeckiego, której nie cytuje Szyfman, ale która pokazuje jednoznacznie materialistyczną orientację autora *Teorii jestestw organicznych*:

Można albowiem bez błędu powiedzieć, że człowiek taki, jakiego dzisiaj w wypolerowanym towarzystwie widzimy, odrodził się od pierwszych swoich rodziców i wyniósł, że tak rzekę, nad samego siebie. Przypatrując mu się albowiem w stanie dzikim, a zatem takim, jakim wyszedł z łona samego przyrodzenia, jeszcze żadnym towarzyskim niezmiennemu związkim, jeszcze, jak mówić zwykliśmy, niewypolerowanemu, czymże go potrafimy rozróżnić od otaczających nas zwierząt? Oto chyba zewnętrznymi znakami. Ten człowiek tak, że tego użyję wyrazu, surowy, bardzo jest podobny do zwierząt i bliski rodzaju małp bezogonnych: jego władze umysłowe są całkiem nieznaczące, jego dusza uśpiona, którą dopiero związki towarzyskie i wychowanie z letargu tego obudzić i we właściwym świetle postawić mają⁵⁴.

Takie wypowiedzi dobrze pokazują, że Jędrzej Śniadecki, podobnie jak współczesna filozofia materialistyczna, traktuje człowieka wyłącznie jako wytwór przyrody, który w swej pierwotnej postaci w zasadzie nie różni się od zwierząt. Śniadecki nie tylko odrzucał istnienie niematerialnej, nieśmiertelnej duszy rozumnej, ale i przyjmował odwieczność materii. Tezy te są silnie związane z filozofią materialistyczną – stanowią wręcz jej wyznacznik.

Przedstawione przez Szyfmana argumenty na rzecz tezy o materialistycznych poglądach Śniadeckiego są przekonujące. Pewne wątpliwości mogą budzić jednak próby zakwalifikowania Śniadeckiego jako zwolennika materializmu mechanicystycznego z elementami dialektyki:

W zakresie filozofii Śniadecki reprezentuje materializm mechanicystyczny, w którym jednakże już dość obficie występują elementy dialektyki. [...] Teoria Śniadeckiego jest w zakresie przyrodoznawstwa jednym z najbardziej interesujących dokumentów epoki, w której następowało stopniowe przejście od materializmu mechanistycznego do materializmu dialektycznego⁵⁵.

⁵³ Tamże, s. 230.

⁵⁴ J. Śniadecki, *Teoria jestestw organicznych*, t. 2. s. 41. Cytat podaję w uwspółcześnionej wersji językowej.

⁵⁵ L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki*, s. 305.

Szyfman narzuca w swojej wizji filozofii Śniadeckiego marksistowski schemat rozwoju filozofii i zupełnie pomija fakt istnienia materializmu Priestleya, który nie był jednak mechanistyczny i z pewnością nie zawierał elementów dialektyki. Można nawet przyjąć, że interpretacja Szyfmana nosi znamiona ujęcia ahistorycznego, gdyż ignoruje ważne historyczne uwarunkowania. Ten nowy, niemechanistyczny materializm silnie oddziałał zwłaszcza na kręgi uczonych parających się medycyną. Michael Hissmann (1752–1784) reprezentuje najbardziej dojrzałą postać tego materializmu⁵⁶.

Istnieją jednak bardziej radykalne interpretacje filozoficznych poglądów Jędrzeja Śniadeckiego. Taką interpretację przedstawił Bolesław Skarżyński, który uznał wręcz, że Śniadecki był „na wskroś żywiołowym dialektykiem, ujmującym zjawiska w ich wzajemnej łączności i zależności, w ich ciągłej zmianie i ruchu. Co więcej, dostrzegał nawet istnienie wewnętrznych przeciwieństw jako źródła rozwoju”⁵⁷. W konkluzji swoich rozważań na temat filozoficznych poglądów Śniadeckiego doszedł do wniosku, że był on „pewnego rodzaju żywiołowym materialistą-dialektykiem”⁵⁸.

Takie stanowisko spotkało się ze sprzeciwem nawet w obozie filozofii marksistowskiej. Leon Szyfman odrzucił te zbyt daleko idące interpretacje, pisząc o Śniadeckim, że:

⁵⁶ P. Rumore, dz. cyt., s. 935. O Hissmannie nie wspomina nawet Friedrich A. Lange w swojej głośnej monografii na temat dziejów materializmu (*Geschichte des Materialismus und Kritik seiner Bedeutung in der Gegenwart*, Iserlohn 1866–1873, t. 1–2), która *nota bene* tylko za życia autora miała dwa wydania. Lange Priestleya przywołuje w różnych kontekstach kilkanaście razy, o Michaelu Hissmannie nie ma jednak ani jednej wzmianki.

⁵⁷ B. Skarżyński, *O Jędrzeju Śniadeckim*, Warszawa 1955, s. 52. Z drugiej jednak strony, Skarżyński twierdził, że Śniadecki był witalistą i dlatego jego materializm nie był konsekwentny. Współczesne badania nad materializmem z przełomu XVIII i XIX w. pokazują jednak, że witalizm w tym czasie był spójny ze stanowiskiem materialistycznym (por. F. Wunderlich, *Materialism: A Historico-Philosophical Introduction*, Heidelberg–New York–Dordrecht 2016, s. 88–93). Należy także zauważyć, że witalizm Śniadeckiego był bardzo osobliwy, gdyż jego koncepcja siły organizującej materię nie zawiera odniesień do zjawisk supranaturalnych. Według Śniadeckiego *vis vitalis* „jest cechą właściwą wszystkim żywym organizmom, ściśle związaną z ich strukturą i jej przynależną. Ma więc ona niemalże charakter siły fizycznej, organizującej materię w organizmach żywych, włączających do swego metabolizmu coraz to nowe partie materii niezorganizowanej i organizujących je w struktury biologiczne organizmów roślinnych” (B. Gomółka, *Poglądy na fotosyntezę w pracach Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, dz. cyt., s. 96). Zdaniem Szyfmana zarzut witalizmu nie ma zastosowania w stosunku do Śniadeckiego, gdyż: „Teoria przyrodnicza Śniadeckiego powstawała i krzepła w nieustannej walce z witalizmem mistyfikującym procesy życiowe (Haller, Brown, Barthez, Dumas i inni). Historyczną zasługą Śniadeckiego jest stworzenie materialistycznej teorii życia, opartej nie na spekulacji i nie odwołującej się do stałej ingerencji bóstwa, lecz tłumaczącej procesy organiczne naturalnymi zjawiskami przemiany materii” (L. Szyfman, *Jędrzej Śniadecki*, s. 305).

⁵⁸ B. Skarżyński, dz. cyt., s. 86.

Jest on materialistą-metafizykiem, którego teoria jest bogata w elementy dialektyki, co wiąże się z historycznie przejściowym charakterem tej formy materializmu na początku XIX stulecia. Dodać przy tym należy, że Śniadecki jest materialistą niekonsekwentnym. Upiększanie lubo niedoceniając niektórych stron teorii Śniadeckiego zaciera istotne granice etapów rozwojowych polskiej myśli materialistycznej i stanowi dowód ahistorycznego, to jest niedialektycznego spojrzenia na dzieje myśli ludzkiej⁵⁹.

Interpretacja Skarżyńskiego zachęciła jednak innych przedstawicieli filozofii marksistowskiej do podobnego odczytania filozoficznych poglądów (światopoglądu) Mariana Smoluchowskiego (1872–1917)⁶⁰.

Współczesne oceny stanowiska filozoficznego Jędrzeja Śniadeckiego nie są jednak tak jednoznaczne, jak interpretacja Leona Szyfmana. Zdaniem Andrzeja Bednarczyka stanowisko filozoficzne Śniadeckiego da się określić jako rodzaj arystotelizmu:

Wszyscy tedy liczni w dziejach biologii (a nade wszystko w XVIII i XIX, a także w XX wieku) badacze posługujący się pojęciem siły (jak również entelechii) byli – jeśli nie czynili tego świadomie i z zamierzenia – perypatetykami mimo woli. Do grupy tych badaczy należał również Śniadecki⁶¹.

Nie był to jednak świadomy i konsekwentny arystotelizm, ale przejaw „stosunku konwergencji, łączącego Arystotelesowy hylemorfizm i jego naukę o możliwości i rzeczywistości z teorią Śniadeckiego”⁶².

Należy jednak zauważyć, że nawet konsekwentny arystotelizm nie podważa tezy o materialistycznej interpretacji filozoficznych poglądów Jędrzeja Śniadeckiego. W historii filozofii znane są przykłady filozofów łączących konsekwentny arystotelizm nie tylko ze stanowiskiem materialistycznym, ale i rozwijających

⁵⁹ L. Szyfman, *O naukową metodologię w historii nauki*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1956, t. 1, nr 3, s. 614.

⁶⁰ „Smoluchowski w zakresie metodologii fizyki zajmował stanowisko zdecydowanie materialistyczne i często żywiołowo dialektyczne” (W. Krajewski, *Światopogląd Mariana Smoluchowskiego*, Warszawa 1956, s. 241). Interpretację taką mógł jednak Krajewski zaczerpnąć z klasycznej pracy Lenina (*Materializm a empiriokrytycyzm. Krytyczne uwagi o pewnej reakcyjnej filozofii*, Warszawa 1949), który w wielu miejscach pisze o przyrodnikach, jednoznacznie ich jednak nie klasyfikując. Potwierdza to sformułowana przez Krajewskiego późniejsza ocena stanowiska Lenina w sprawie filozoficznych postaw XIX-wiecznych przyrodników: „Wskazuje czasem na ich niekonsekwencje filozoficzne, np. wypowiedzi w duchu agnostycyzmu, podkreśla wszakże, iż w zasadzie są materialistami i mniej lub bardziej zdecydowanie krytykują empiriokrytycyzm i w ogóle tezy idealizmu subiektywnego” (W. Krajewski, *Materializm i empiriokrytycyzm*, [w:] *Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku*, red. B. Skarga, S. Borzym. H. Floryńska-Lalewicz, Warszawa 1994, t. 2, s. 287).

⁶¹ A. Bednarczyk, dz. cyt., s. 74.

⁶² Tamże, s. 75.

nawet to stanowisko filozoficzne. Wśród przedstawicieli renesansowej filozofii przyrody Pietro Pomponazzi (1462–1525) był konsekwentnym i świadomym arystotelikiem, a mimo to (a może właśnie dlatego) przyczynił się do rozwoju doktryny materializmu, determinizmu i ateizmu. Dobrego *exemplum* zbieżności materializmu i arystotelizmu dostarczają też pisma Ernsta Sonera (1572–1612) oraz Cezara Cremoniniego (1550–1631). Z jednej strony, Soner postrzegany jest jako prekursor materializmu⁶³, ale z drugiej, dał on się poznać jako filozof, który kontynuował tradycyjną problematykę z zakresu filozofii przyrody Arystotelesa⁶⁴. W większym stopniu materializm łączył się z arystotelizmem w filozofii Cremoniniego⁶⁵. Z elementami filozofii zawartymi w pismach naukowych Jędrzeja Śniadeckiego było jednak inaczej. Śniadecki nie rozwijał ani kosmologicznych, ani metafizycznych doktryn Arystotelesa i tylko najogólniejsze kategorie biologiczne Arystotelesa mogły być pokrewne z kategoriami filozoficznymi wykorzystywanymi przez Śniadeckiego.

Uwagi końcowe

Powyższe rozważania mogą prowadzić do wniosku, zgodnie z którym ocena filozoficznych poglądów danego autora zależy od epoki, w której tej oceny się dokonuje. W epoce, w której materializm nie miał zbyt wysokich notowań, starano się argumentować, że Jędrzej Śniadecki materialistą nie był, ale w czasach, kiedy filozofia materialistyczna została dogmatycznie narzucona, nie tylko odnaleziono w jego pismach elementy filozofii materialistycznej, ale i uznano go nawet za żywiołowego materialistę-dialektyka. Ten rodzaj relatywizmu jest jednak nieuprawniony. Pogląd o materialistycznej orientacji filozofii przyrody Śniadeckiego jest lepiej uzasadniony niż interpretacja filozofii Śniadeckiego jako formy kantyzyzmu lub arystotelizmu. Główny argument za materialistyczną interpretacją filozoficznych poglądów Śniadeckiego stanowi głoszone przez niego twierdzenie o odwieczności materii i śmiertelności rozumnej duszy ludzkiej. Ważnym wyznacznikiem materialistycznej orientacji Śniadeckiego było też zawarte w jego pismach protoewolucjonistyczne wyjaśnianie genezy człowieka.

⁶³ Soner odrzucił tezę o indywidualnej nieśmiertelności człowieka. Stanowisko to nie tylko zbliżyło go do heterodoksalnego arystotelizmu, ale i przede wszystkim umożliwiło krytykę neoplatonickich koncepcji Paracelsusa, które były zdecydowanie antimaterialistyczne (spirytualistyczne).

⁶⁴ Por. R. Bröer, *Antiparacelsismus und Dreieinigkeit Medizinischer Antitritarismus von Thomas Erastus (1524–1583) bis Ernst Soner (1572–1605)*, „Berichte zur Wissenschaftsgeschichte” 2006, t. 29, nr 1, s. 138.

⁶⁵ Filozofia Cremoniniego interpretowana jest współcześnie jako rodzaj nie tylko nowożytnego materializmu, lecz także źródło nowożytnego racjonalizmu (por. M. Bunge, *From a Scientific Point of View: Reasoning and Evidence Beat Improvisation Across Fields*, Newcastle upon Tyne 2018, s. 62).

W artykule podałem argumenty, które osłabiają przede wszystkim interpretacje filozofii Jędrzeja Śniadeckiego jako formy kantyzyzmu bądź arystotelizmu. Odrzucając kantowską interpretację filozofii Jędrzeja Śniadeckiego, warto zauważyć, że klimat intelektualny europejskiego Oświecenia, który ukształtował światopogląd Śniadeckiego, bardziej sprzyjał akceptacji elementów filozofii materialistycznej niż elementów idealizmu transcendentalnego.

Odrzucić należy jednak interpretacje, które w Jędrzeju Śniadeckim widziały dialektycznego marksistę. Były to wypowiedzi, które miały na celu koniunkturalne korzyści i nie znajdowały usprawiedliwienia ani w materiale źródłowym, ani w lepszym rozumieniu dzieł filozofii. Dostrzeganie materialistycznych inspiracji Jędrzeja Śniadeckiego w filozofii Josepha Priestleya jest bliższe prawdy niż próby wiązania materializmu Śniadeckiego z prekursorami antyspi rytualistycznego materializmu mechanicystycznego.

Bibliografia

- Aliverti M., *Joseph Frank (1771–1842) and Professional Evaluation of the Physician*, „Acta Medico-Historica Adriatica” 2015, t. 13, s. 393–404.
- Barad K., *Posthumanist Performativity: Toward an Understanding of How Matter Comes to Matter*, „Signs” 2003, t. 28, nr 3, s. 801–831.
- Barański J., *Dubito, ergo agnosco. Szkic do filozofii medycyny Zygmunta Kramszytka*, [w:] *Polscy lekarze Żydzi w XIX i XX wieku*, red. Z. Podgórska-Klawe, Warszawa 2010, s. 35–45.
- Bednarczyk A., *Jędrzeja Śniadeckiego „Teoria jestestw organicznych” (1804) w dwusetną rocznicę ogłoszenia dzieła*, Warszawa 2004.
- Bojczuk H., *Towarzystwo Medyczne Wileńskie – pierwsze półwiecze (1805–1850). Zarys dziejów*, „Medycyna Nowożytna” 2000, t. 7, nr 2, s. 75–85.
- Borzym S., *Poglądy filozoficzne Henryka Struvego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974.
- Bröder R., *Antiparacelsismus und Dreieinigkeits Medizinischer Antitrinitarismus von Thomas Erastus (1524–1583) bis Ernst Soner (1572–1605)*, „Berichte zur Wissenschaftsgeschichte” 2006, t. 29, nr 1, s. 137–154.
- Brzozowski S., *Jędrzej Śniadecki*, Warszawa 1903.
- Bunge M., *From a Scientific Point of View: Reasoning and Evidence Beat Improvisation Across Fields*, Newcastle upon Tyne 2018.
- Chesney R., *Theobald Palm and His Remarkable Observation: How the Sunshine Vitamin Came to Be Recognized*, „Nutrients” 2012, t. 4, s. 42–51.
- Chrzęściewski L., *Jędrzej Śniadecki. Życie i dzieło*, Kraków 1978.
- Duncan S., *Materialism and the Activity of Matter in Seventeenth Century European Philosophy*, „Philosophy Compass” 2016, t. 11, nr 11, s. 671–680.
- Dybiowski J., *Joseph Priestley, Metaphysician and Philosopher of Religion*, [w:] *Joseph Priestley, Scientist, Philosopher, and Theologian*, red. I. Rivers, D. Wykes, Oxford 2008, s. 80–112.
- Eagleton T., *Materialism*, New Haven 2016.

- Eucken R., *Philosophical Terminology and Its History: Expository and Appellatory*, „The Monist” 1896, t. 6, nr 4, s. 497–515.
- Frank J., *Pamiętniki doktora Józefa Franka, profesora Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1913.
- Fryckowski E., *Jędrzej Śniadecki – wybitny myśliciel polskiego oświecenia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy” 1993, t. 10, s. 17–33.
- Gomółka B., *Poglądy na fotosyntezę w pracach Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 80–97.
- Holick M., *Resurrection of Vitamin D Deficiency and Rickets*, „The Journal of Clinical Investigations” 2006, t. 116, nr 8, s. 2062–2072.
- Hubicki W., *Studia chemiczne Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 29–51.
- Kalaciński A., *Jędrzej Śniadecki – lekarz i wielki biolog*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 98–110.
- Kondratas R., *The Brunonian Influence on the Medical Thought and Practice of Joseph Frank*, „Medical History” 1988, nr 8, s. 75–88.
- Krajewski W., *Materializm i empiriokrytycyzm*, [w:] *Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku*, red. B. Skarga, S. Borzym. H. Floryńska-Lalewicz, Warszawa 1994, t. 2, s. xxx.
- Krajewski W., *Światopogląd Mariana Smoluchowskiego*, Warszawa 1956.
- Kramsztyk Z., *Teoryja jestestw organicznych wobec dzisiejszych pojęć o życiu*, Warszawa 1874.
- Lange F., *Geschichte des Materialismus und Kritik seiner Bedeutung in der Gegenwart*, Iserlohn 1866–1873, t. 1–2.
- Lange F., *Historia filozofii materyalistycznej i jej znaczenie w terażniejszości*, przeł. F. Jeziński, Warszawa 1881.
- Lenin W.I., *Materializm a empiriokrytycyzm. Krytyczne uwagi o pewnej reakcyjnej filozofii*, Warszawa 1949.
- Löwy I., *A River That Is Cutting Its Own Bed: The Serology of Syphilis Between Laboratory, Society and the Law*, „Studies in History and Philosophy of Biological and Biomedical Sciences” 2004, t. 35, s. 509–524.
- Łagowski S., *Jędrzej Śniadecki i jego „Teoryja jestestw organicznych” w setną rocznicę pierwszego jej wydania*, „Kosmos” 1904, t. 29, s. 185–257.
- Maćkowiak Z., *Zygmunt Kramsztyk*, [w:] *Polska szkoła filozofii medycyny. Przedstawiciele i wybrane teksty źródłowe*, red. M. Musielak, J. Zamojski, Poznań 2010, s. 84–98.
- Marshall J., Marshal V., *Rediscovery of the Elements. The Curious Case of “Vestium”*, „The Hexagon” 2011, t. 102, nr 2, s. 20–24.
- McEvoy J., *Joseph Priestley, Scientist, Philosopher and Divine*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1984, t. 128, nr 3, s. 193–199.
- Mierzecki R., *Sylwetki uczonych. Jędrzej Śniadecki i ruten*, „Wiadomości Chemiczne” 2011, t. 65, s. 511–527.
- Musielak M., *Adam Wrzosek*, [w:] *Polska szkoła filozofii medycyny. Przedstawiciele i wybrane teksty źródłowe*, red. M. Musielak, J. Zamojski, Poznań 2010, s. 174–191.

- Niblett M., *Man, Morals and Matter: Epicurus and Materialist Thought in England from John Toland to Joseph Priestley*, [w:] *Epicurus in the Enlightenment*, red. N. Leddy, A. Lifschitz, Oxford 2009, s. 137–160.
- Pépin F., *Diderot. La chimie comme modèle d'une philosophie expérimentale*, „Dix-huitième siècle” 2010, t. 42, nr 1, s. 445–472.
- Pépin F., *La Philosophie expérimentale de Diderot et la chimie. Philosophie, sciences et arts au siècle des Lumières*, Paris 2012.
- Plangesis Y., *The Enlightenment, Philosophy of Nature, and History: The Case of Joseph Priestley (1733–1804)*, „Nature, Society & Thought” 2006, t. 19, nr 3, s. 295–328.
- Pomian K., *Wartość i siła. Dwuznaczność Brzozowskiego*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, red. A. Walicki, R. Zimand, Kraków 1974, s. 43–98.
- Rumore P., *Mechanism and Materialism in Early Modern German Philosophy*, „British Journal for the History of Philosophy” 2016, t. 24, nr 5, s. 917–939.
- Sakalauskaitė-Juodeikienė E. i in., *The Reception of Gall's Organology in Early Nineteenth-Century Vilnius*, „Journal of the History of the Neurosciences” 2017, t. 26, nr 4, s. 385–405.
- Sarnecka-Keller M., *Zasadnicze tezy biologicznego światopoglądu Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 62–79.
- Sarnecki K., *Jeszcze w sprawie westu. Na marginesie artykułu I. Znaczko-Jaworskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1968, t. 13, nr 4, s. 799–804.
- Sarnecki K., *Śniadecki – analityk, ale czy odkrywca rutenu*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 52–61.
- Schofield R., *Joseph Priestley, Natural Philosopher*, „Bulletin for the History of Chemistry” 2005, t. 30, nr 2, s. 57–62.
- Skarżyński B., *O Jędrzeju Śniadeckim*, Warszawa 1955.
- Sołoniewicz R., *Jędrzej Śniadecki jako chemik-analityk*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1991, t. 36, nr 1, s. 133–144.
- Sowa E., *Stanisław Brzozowski a myśl filozoficzna marksizmu*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, red. A. Walicki, R. Zimand, Kraków 1974, s. 179–194.
- Strojnowski J., *Jędrzej Śniadecki na tle europejskiej medycyny*, [w:] *Rzecz o Janie Śniadeckim*, red. I. Stasiewicz, Warszawa 1970, s. 111–134.
- Struve H., *O teorii jestestw organicznych Jędrzeja Śniadeckiego*, „Wiek” 1873, nr 144, s. 2–3.
- Struve H., *Wstęp krytyczny do filozofii, czyli rozbiór zasadniczych pojęć filozofii*, Warszawa 1903.
- Szyfman L., *Jędrzej Śniadecki. Przyrodnik-filozof*, Warszawa 1960.
- Szyfman L., *O naukową metodologię w historii nauki*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1956, t. 1, nr 3, s. 605–614.
- Śniadecki J., *Początki chemii dla użycia słuchaczy*, Wilno 1816.
- Śniadecki J., *Teoria jestestw organicznych*, Wilno 1811.
- Śniadecki J., *Wybór pism naukowych i publicystycznych*, oprac. B. Skarżyński, Warszawa 1952.
- Twardowski K., *Henryk Struve (27 VI 1840–16 V 1912)*, „Ruch Filozoficzny” 1912, nr 6, s. 101–107.

- Walicki A., *Stanisław Brzozowski i rosyjscy „neomarksyści” początku XX wieku*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, red. A. Walicki, R. Zimand, Kraków 1974, s. 195–219.
- Werner A., *Problem ciągłości myślowej w pismach Brzozowskiego*, [w:] *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*, red. A. Walicki, R. Zimand, Kraków 1974, s. 221–255.
- Wolfe Ch., *Diderot and Materialist Theories of the Self*, „Societate si Politica” 2015, t. 9, s. 75–94.
- Wrzosek A., *Jędrzej Śniadecki. Życiorys i rozbiór pism*, Kraków 1910.
- Wrzosek A., *Wstęp*, [w:] J. Śniadecki, *Teoria jestestw organicznych*, Poznań 1905, t. 1, s. I–LXIII.
- Wunderlich F., *Materialism: A Historico-Philosophical Introduction*, Heidelberg–New York–Dordrecht 2016.
- Zahorski W., *Wstęp*, [w:] J. Frank, *Pamiętniki doktora Józefa Franka, profesora Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1913, t. 1, s. 3–16.